

# POD SZRENICĄ

Nr 3/13 (96)

bezpłatny

Miejski Biuletyn Informacyjny

12 lutego 2013

## UMOWA DLA WSPÓŁPRACY

Harrachov i Szklarska Poręba. Od lat mówiono o tym, że obie miejscowości, ze względu na swe bliskie położenie powinny ze sobą współpracować. Podpisywane wcześniej porozumienia wykorzystywane były wyłącznie po to, aby sięgać po unijne dotacje. W ostatnich latach ta współpraca zaczyna nabierać zupełnie innego wymiaru. Z naszymi sąsiadami spotykamy się coraz częściej podczas różnych imprez rozrywkowych. Współpracowaliśmy także przy okazji organizowanego u nas Pucharu Świata. Teraz buduje się szansa na robinie wspólnych interesów.

2 lutego w Harrachovie podpisana została umowa, która, jeśli dojdzie do realizacji, wprowadzi obie miejscowości na nową drogę współpracy. Narodowe Związki Narciarskie z Polski i Czech podpisały porozumienie w sprawie organizacji wspólnych zawodów Pucharu Świata w biegach i skokach narciarskich - Nordic Festival. Pod dokumentem podpisał się też wicemarszałek dolnośląski oraz burmistrz Szklarskiej Poręby. W najbliższym czasie podpisy powinny być też złożone przez władze Kraju Libereckiego oraz starościny Harrachova.

Nordic Festival zaplanowany na 2016 rok to propozycja organizacji zawodów Pucharu Świata w skokach w Harrachovie i biegach w Szklarskiej Porębie, a także kombinacji norweskiej, które odbywałyby się w ciągu kilku dni. Międzynarodowa Federacja Narciarska (FIS) chętnie patrzy na takie projekty obejmujące wszystkie dyscypliny narciarstwa klasycznego. Szczególnie jej zależy na rozwoju kombinacji norweskiej, która w ostatnich latach nie jest tak popularna. Ich zapisanie w kalendarzu FIS to właściwie formalność. Federacja od kilku miesięcy oczekuje na formalny wniosek, jaki złożą związki narciarskie Czech i Polski. Gdy stanie się temu zadość, jest szansa na to, że Harrachov i Szklarska Poręba na



wiele lat na stałe wejdą do kalendarza imprez w narciarstwie klasycznym.

Zawody Nordic Festival 2016 określone są mianem małych mistrzostw świata w narciarstwie klasycznym. Ale nie są one jedynym celem podpisanego porozumienia. Docelowo jest nim budowa wspólnego ośrodka przygotowań olimpijskich.

Czesi już podjęli decyzję o budowie w Harrachovie swojego ośrodka przygotowań olimpijskich. Chcą się skoncentrować na skokach. Po polskiej stronie miałyby powstać ośrodki, który obejmowałyby biegi i biathlon. Czesi co prawda mają u siebie również trasy biegowe, ale zdecydowanie lepsze warunki do uprawiania tej dyscypliny są u nas. Koncepcja przebudowy Polany Jakuszyckiej jest już gotowa (pisaliśmy o tym w poprzednich numerach Biuletynu). Teraz pozostało, zdobyć na ten cel pieniądze.

Szklarska Poręba przyjęła rolę inwestora, ale to nie oznacza, że z naszego budżetu będziemy finansować i zawody i budowę ośrodka. Nie stać nas na to. Dlatego we wszystko zaangażowały się władze województwa jak i Związek Narciarski. Pieniądze na przebudowę Polany Jakuszyckiej mogą pochodzić z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej, który może sfi-

nansować nawet 70 procent inwestycji, a także z budżetu województwa. Jeśli dojdzie do przebudowy infrastruktury, to koszty organizacji zawodów spadłyby o około połowę. Takie środki można już pozyskać od sponsorów.

Szklarska Poręba ma wiele atutów, ale najważniejszymi są wyjątkowy klimat i śnieg, którego systematycznie brakuje na trasach biegowych np. w Zakopanem. Nasz wyjątkowy klimat powoduje, że do Szklarskiej Poręby przez cały rok przyjeżdżają setki sportowców różnych dyscyplin, aby tutaj szlifować formę.

Ośrodek na Polanie Jakuszyckiej działałby więc przez cały rok. Narciarze i biathloniści mogliby trenować dzięki trasie nartorolkowej. Służyłby też innym dyscyplinom. Na przykład kolarstwu górskiemu. Komercyjna działalność pozwoliłaby utrzymywać zimowe trasy biegowe dla amatorów.

Dziś właściwie wszystko zależy od decyzji władz w Warszawie. Czy nasze argumenty będą na tyle mocne, aby przekonać Ministerstwo Sportu do inwestowania na Polanie Jakuszyckiej? Kilka lat temu takie deklaracje były składane, a Polana Jakuszycka wpisana jest na listę strategiczną dla polskiego sportu.

# FERIE W MIEŚCIE

Dobiegła końca akcja „Ferie w mieście” organizowana przez świetlice Środowiskową Plus oraz Świetlice Środowiskowo-Terapeutyczną „Cegielka” działające przy MOPS-ie dla wszystkich dzieci z naszego miasta. W czasie dwóch tygodni ferii w zajęciach w obu świetlicach uczestniczyło dziennie średnio ok. 40 dzieci w tym 9 dzieci, które na co dzień nie są wychowankami świetlic.

Do największych atrakcji przygotowanych przez wychowawców świetlic dzieci zaliczyły wyjazd do teatru w Jeleniej Górze na spektakl „Przygody żeglarza Sindbada” połączony z wypadem na lodowisko; wyjazd do Aquaparku w Wojcieszycach oraz kulig leśnymi drogami połączony z ogniskiem. Podczas wizyty w Hucie Szklanej Kryszałowego Julia w Piechowicach dzieci uczestniczyły w warsztatach, na zakończenie których każdy otrzymał Dyplom Młodego Hutnika. Dziewczynki zaś zachwycone były warsztatami zdobienia paznokci przeprowadzonymi przez profesjonalną kosmetyczkę.

Wychowawcy świetlic nie zapomnieli także o zajęciach ruchowych.

Dzieci uczestniczyły w zabawach na śniegu, jeździły na sankach oraz wzięły udział w przygotowanych przez p. Roman Klimka zajęciach z mini tenisa halowego.

Ponadto nowością w tegoroczne ferie było przygotowanie części warsztatów dla dzieci w partnerstwie przez MOPS i MOKSIAL. W ramach nich dzieci uczestniczyły w zajęciach animacyjnych, zajęciach muzycznych, dogoterapii oraz zajęciach artystycznych pod hasłem „Walentynkowe pomysły na prezenty” prowadzonych przez p. Magdę Sinkiewicz.

Akcja „Ferie w mieście” oraz część warsztatów

opłacana przez MOPS finansowane były ze środków budżetu Miejskiej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, uzyskanych z wydawanych miejscowym podmiotom zezwoleń na sprzedaż wyrobów alkoholowych (MOPS-MSL)



## SZKLARSKA PORĘBA – MIASTEM KOBIET



W dniu 26 stycznia 2013 r. Miejski Ośrodek Kultury i Aktywności Lokalnej rozpoczął realizację projektu „Kobiety sobie radzą”. Celem niniejszej inicjatywy jest edukacja kobiet w zakresie radzenia sobie w życiu prywatnym i zawodowym. Wszystkie kobiety uczest-

niczące w sesjach i warsztatach mają szansę zdobyć liczne umiejętności z dziedziny: ekonomii, zdrowia, estetyki, mody, psychologii.

Działania rozpoczęły się od warsztatów o tematyce ekonomicznej. Poruszone zostały tematy związane z

różnymi formami inwestowania, oszczędzaniem, emeryturami, kredytami, prognozami ekonomicznymi na przyszłość oraz sukcesją majątkową. Mogliśmy (wśród pań znaleźli się również panowie) dowiedzieć się jak zostać mądrym i „bogatym” rentierem i nie martwić się o swoją finansową przyszłość. Ku zaskoczeniu wszystkich uczestników i trenerek warsztaty przedłużyły się do wieczora. Zajęcia poprowadziły Weronika Kolbuc oraz Anna Kosińska - specjalistki w dziedzinie inwestycji i kredytów hipotecznych.

Kolejną odsłoną projektu były zajęcia z wizażu, stylu, metamorfozy mody. Szczegółowe informacje [www.moksial.pl](http://www.moksial.pl)



# Z PRACY STRAŻY MIEJSKIEJ

Druga połowa stycznia i początek lutego w Straży Miejskiej to przede wszystkim praca nad zachowaniem płynności ruchu kołowego przy dolnej stacji wyciągu na Szrenicę (kierowanie ruchem, zabezpieczenie nawrotni dla autobusów znajdującej się na ul. Uroczej). To może dziwić, że zajmowali się tym strażnicy, ale zgodnie z przepisami, tylko oni (i policja) mają takie uprawnienia, aby móc kierować ruchem. W tym czasie funkcjonariusze nałożyli 23 mandaty karne na kwotę 2500 zł zarówno komunikacyjne jak i porządkowe. Pouczono 19 osób.

W wyniku zgłoszeń o podejrzeniu spalania śmieci, sprawdzono piece w 3 budynkach mieszkalnych. Informacje nie potwierdziły się w trakcie kontroli.

Przeprowadzono wspólnie z MOPS 2 akcje pomocy bezdomnym. Oferowano pomoc materialną jak i możliwość umieszczenia w ośrodku dla bezdomnych Św. Alberta. Jedna z osób została przetransportowana przez SM do ośrodka dla bezdomnych w Leśnej. Oczywiście

nielegalne zajęcie pasa drogowego



cały czas prowadzony jest w mieście monitoring osób bezdomnych.

Przeprowadzono kontrole 4 obiektów sprawdzając ich podłączenia do kanalizacji miejskiej. Jeden z nich dostał natychmiastowy nakaz podłączenia.

Na wniosek mieszkańców dostawiono wspólnie z MZGL-em 5 pojemników na śmieci na ul. 1 Maja. Skontrolowano 3 budynki wielorodzinne oraz 2 sklepy pod kątem umowy na wywóz nieczystości stałych. W jednym przypadku wydano nakaz za-

warcia umowy w trybie natychmiastowym.

Strażnicy sprawdzili zawartość worków podrzuconych przez mieszkańców obok pojemników na odpadki segregowane. Wykryto 2 sprawców podrzucania śmieci. W jednym przypadku zastosowano pouczenie a w drugim mandat karny.

Funkcjonariusze straży cały czas monitorują to co się dzieje na dachach. Zwłaszcza wzdłuż ciągów komunikacyjnych. W 5 przypadkach skontaktowano się z zarządcami budynków z nakazem

natychmiastowego usunięcia lodu i śniegu na ul. 1 Maja, Jedności Narodowej i Mickiewicza.

W wyniku interwencji złapano bezpańskiego psa, który przewieziony został do schroniska w Jeleniej Górze.

Na ulicy Dolna jedna z firm prowadząca inwestycje nielegalnie zajęła część drogi. Nałożono mandat na kierownika prac oraz zostały naliczone opłaty karne przez referat Inwestycji Komunalnych

*Miłosz Butrym*

## WIĘCEJ ŁÓŻEK

Wzrosła liczba oficjalnie zarejestrowanych miejsc noclegowych w Szklarskiej Porębie. W mieście na koniec 2012 roku było zarejestrowanych 8 tys. łóżek w 390 obiektach. W ciągu ostatnich 4 lat przybyło prawie 500 miejsc noclegowych. W tym czasie zarejestrowanych zostało 50 nowych firm, które świadczą usługi noclegowe.

W Szklarskiej Porębie jest 13 hoteli i 11 pensjonatów różnej kategorii. W dalszym ciągu większość miejsc noclegowych jest w domach prywatnych. To aż 363 obiekty, które zgodnie z ustawą nie

posiadają kategoryzacji. Są to tzw. pokoje gościnne, wille, apartamenty, gościnie, domy czasowe i inne. W tej kategorii obiektów, wraz z Zakopanem zajmujemy czołowe miejsce w kraju. Jednak, jak wynika z planów inwestycyjnych, ta struktura będzie ulegać zmianie. Kilka firm ze Szklarskiej Poręby otrzymało dotacje z funduszy europejskich na rozbudowę bazy noclegowej. Wśród nich są też hotele. Skala inwestycji z dotacjami unijnymi w najbliższych kilkunastu miesiącach przekroczy 30 mln złotych.

Ponadto projektowane są kolejne hotele. Jeden z nich ma zostać wybudowany u zbiegu ulic 1 Maja i Kołłątaja. Ma w nim

być 240 pokoi, głównie 2 osobowych. Będzie to więc większy hotel od Bornitu.

W tej części miasta już od kilku miesięcy z powodzeniem działa też apart hotel z 61 różnej wielkości apartamentami ze wspólną recepcją, salą konferencyjną i zapleczem SPA.

Biorąc pod uwagę zarówno uzyskane unijne dotacje, jak i złożone i wydane warunki zabudowy oraz plany inwestycyjne, to w najbliższych 3-4 latach w Szklarskiej Porębie przybędzie co najmniej 2000 łóżek głównie w hotelach i pensjonatach. W kolejnych numerach Biuletynu szerzej zaprezentujemy plany inwestycyjne przedsiębiorców.

## FATALNA 1 MAJA

W tragicznym stanie jest ulica 1 Maja. Centralny miejski trakt na zniszczonym odcinku należy do starosty jeleniogórskiego. Jest to droga powiatowa, której miasto nie przejęło ze względu na jej bardzo zły stan techniczny. Zwłaszcza mostu, którego jedna z barierek już ledwo się trzyma, tak, że trzeba było ograniczyć ruch i ustawić znaki zakazu przechodzenia tą stroną ulicy.

Ulica 1 Maja na tym odcinku jest ostatnią drogą powiatową, której nie chce przejąć samorząd miasta stawiając warunek jej wcześniejszego remontu przez starostwo. Szklarska Poręba wcześniej przejęła już ulice Urocza, Kilińskiego, Demokratów, Górną i Piastowską, ale za każdym razem po tym, jak zostały one wcześniej wyremontowane (miasto zawsze dokładało się

do tych remontów). I tak też jest w przypadku ul. 1 Maja, gdzie spękana nawierzchnia jest najmniejszym problemem. Koszt odbudowy mostu jest znaczny i dlatego władze powiatu muszą na ten cel pieniądze znaleźć we własnym zakresie. Z ostatnich informacji płynących z Jeleniej Góry wynika, że most ten w tym roku będzie remontowany. Jeśli przy tym zostanie wymieniona nawierzchnia ulicy, to wówczas miasto przejmie i tę drogę.

# TYLE ZAPŁACIMY ZA ŚMIECI

Powracamy do sprawy zmiany systemu odbioru odpadów komunalnych, który znacznie obowiązywać od 1 lipca. Rząd i parlament zdecydowali, że organizacją wywożenia śmieci zajmować się będą teraz gminy. Dotychczas każdy z nas, mieszkańców, musiał sam zadbać o wywóz nieczystości. A ponieważ system był nieszczelny, narzędzia kontroli niewystarczające, rząd, posłowie i senatorowie uznali, że trzeba go zmienić. Wymyślono więc, że opłata śmieciowa będzie paropodatkem, który każdy będzie musiał wносить do kasy gminy. W zamian za to, samorząd zajmie się organizacją wywożenia śmieci. Ponieważ opłata ma być powszechna, więc zdaniem pomysłodawców zniknie problem dzikich wysypisk, które dotychczas robili ci, którzy nie mieli podpisanych umów na wywóz nieczystości i swoje śmieci podrzucali np. do lasów, kubłów sąsiadów lub do koszy ulicznych.

**Znowelizowana tzw. ustawa śmieciowa jest od miesięcy krytykowana przez samorządy, na które teraz spada cała odpowiedzialność. Jak zwykle chodzi o szczegóły w przepisach, które są niedostosowane do realiów. A te w każdej gminie są inne i po prostu ciężko jest zastosować wspólny system, który byłby sprawny. Szklarska Poręba, jako miejscowość turystyczna, jest tego najlepszym przykładem. Przepisy, które dość łatwo zastosować w dużych miastach, w turystycznej miejscowości są trudne do wykorzystania.**

Rada Miasta podczas ostatniej sesji podjęła uchwały, które są niezbędne do tego, aby od 1 lipca móc stworzyć system pozwalający wywozić odpady komunalne (wszystkie uchwały dostępne są w internecie na stronie [bip.szklarskaporeba.pl](http://bip.szklarskaporeba.pl)). Już dzisiaj trzeba zaznaczyć, że te uchwały będą zmieniane. Ktoś słusznie zapytał: po co więc je uchwalano? Odpowiedź jest prosta: mijał ustawowy termin, w którym samorząd musiał je podjąć. Gdyby tego nie zrobiono, wówczas swoje rozwiązania wprowadziłby wojewoda.

Kolejne pytanie: dlaczego więc nie zostały podjęte w takim brzmieniu, aby nie trzeba było ich zmieniać? Ponieważ dotychczas Ministerstwo Środowiska nie udzieliło odpowiedzi na pytania dotyczące sposobu interpretacji niektórych przepisów. Gdy już będzie wiadomo: co ustawodawca miał na myśli i jak stosować przepisy, wówczas będzie można podjąć decyzję dotyczącą sposobu naliczania opłat np. za śmieci w tzw. „mieszkaniach wakacyjnych”. Przepisy w wielu punktach są niespójne lub niejasne i wymagają doprecyzowania. Zapowiadane są

też kolejne zmiany w samej ustawie. Dzisiaj przypisy mówią, że każdy właściciel nieruchomości musi sam zaopatrzyć się w pojemniki na śmieci. Ale prawdopodobnie to się zmieni i gmina będzie mogła wynajmować pojemniki, tak jak to dzisiaj robią firmy śmieciowe. Jeśli nowe ustawowe przepisy wejdą w życie, wówczas zmienione też zostaną przepisy miejscowe.

Przyjęte przez Radę Miasta uchwały wprowadzają obecnie w mieście dwa sposoby naliczania opłaty za śmieci. Pierwszy dotyczy „nieruchomości zamieszkałych” (domy, mieszkania) oraz „nieruchomości w części zamieszkałych i niezamieszkałych” (np. jeśli ktoś prowadzi pokoje gościnne). Drugi wyłącznie niezamieszkałych czyli firm (punktów gastronomicznych, hoteli, sklepów, biur itp. w których nie ma wydzielonych mieszkań).

**Nieruchomości zamieszkałe to oczywiście mieszkania. Jeśli ktoś w swoim domu prowadzi też np. pokoje gościnne to wówczas taka nieruchomość należy do kategorii zamieszkałych i niezamieszkałych. W obu tych przypadkach opłata za odpady komunalne wynosić będzie 5,50 zł w przypadku segregacji śmieci (selektywna zbiórka) oraz 8,75 zł w przypadku, gdy w domu nie będzie prowadzona segregacja. Stawki te będą mnożone przez ilość m<sup>3</sup> zużytej wody.**

Od wielu miesięcy trwa dyskusja, dlaczego do wyliczenia opłaty śmieciowej wykorzystywana będzie ilość używanej wody, a nie na przykład liczba osób zamieszkałych w domu, albo od powierzchni mieszkania? Żaden z tych systemów nie jest doskonały i każdy ma wady. Dlaczego bowiem osoba, która sama zamieszkuje 50 m<sup>2</sup> mieszkania ma za śmieci płacić tyle samo co 3 osobowa rodzina, która zajmuje takiej samej wielkości lokal? Na jakiej podstawie weryfikować faktyczną liczbę osób mieszkających w domu jeśli znika obowiązek meldunkowy? Zresztą meldunek też nie jest żadnym miernikiem. Są rodziny, których dzieci studiuje, albo mieszkają w innych miastach, choć są u nas zameldowane. Wówczas, choć tych osób fizycznie w domu nie ma, trzeba byłoby za nie płacić. Są też inne przykłady. W mieszkaniach żyje więcej osób niż wynika to z meldunku.

Woda, a właściwie jej zużycie, jest najlepszym sposobem określenia liczby osób, które faktycznie mieszkają w danym lokalu. Jak wynika z danych KSWiK przeciętny mieszkaniec Szklarskiej Poręby zużywa ok 2,2 m<sup>3</sup> wody miesięcznie. Oznacza to, że przeciętnie za wywóz śmieci, jeśli będziemy prowadzić ich segregację, płacić będziemy mie-

sięcznie przeciętnie 12 zł od osoby. Jest to stawka zbliżona do tych, które obowiązywać będą w innych miejscowościach.

**Ideą Ministerstwa Środowiska oraz parlamentu było powszechne „opodatkowanie” za śmieci. Ponieważ wszyscy będą płacić, logika podpowiada, że powinniśmy płacić mniej niż obecnie. Tak nie będzie – co przyznał ostatnio Minister Środowiska, który szczerze wyznał w wywiadzie radiowym, że zapłacimy więcej. Wynika to z kilku faktów.**

Po pierwsze: gminy zostały zobowiązane do prowadzenia selektywnej zbiórki, to oznacza, że częściej będą jeździły samochody wywożące nieczystości. Wzrosną więc koszty wywozu nieczystości wprost z nieruchomości. Po drugie będziemy płacić także za wywóz odpadów z tzw. gniazd selektywnej zbiórki, czego dotychczas nie robiliśmy. Firmy, które dotychczas wywoziły śmieci, nie były zobowiązane do zbiórki odpadów niebezpiecznych i elektrycznych. Taki obowiązek nałożony jest na gminy, a to są również dodatkowe koszty, które wpływają na ostateczną cenę wywozu nieczystości. Kolejna składowa to obowiązek wywózki śmieci wielkogabarytowych. I wreszcie koszty obsługi administracji, które również wpływają na ostateczną cenę jaką będziemy płacić.

Największą niewiadomą w całym systemie jest faktycznie wytwarzana liczba odpadów na każdego mieszkańca. Ogólnopolskie statystyki w tym względzie są mocno zaniżone. Jest to przede wszystkim związane z tym, że dotychczas nikt nie kontrolował firm śmieciowych co faktycznie robią z tym, co odbierają. Śmieci ładowały więc w różnych miejscach, nie zawsze do tego przeznaczonych.

Szacując liczbę śmieci produkowanych przez każdego mieszkańca w Szklarskiej Porębie, posiłowano się danymi z Karpacza, gdzie jest to rocznie około 800 kg na osobę (w Karpaczu od kilku lat obowiązuje tzw. podatek śmieciowy). W Szklarskiej Porębie, biorąc pod uwagę jednak nieco innych charakteru ruchu turystycznego (w Karpaczu ze względu na Śnieżkę i Wang jest więcej jednodniowych turystów), przyjęto że będzie to około 600 kg nieczystości.

Oczywiście dane te będą na bieżąco analizowane. Po pierwszym półroczu obowiązywania nowego systemu, zostanie przeprowadzona pierwsza poważana korekta. Ale dzisiaj trudno powiedzieć, czy będzie ona związana z obniżką czy też podwyżką. Na pewno będzie wówczas wiadomo ile śmieci produkowanych jest w Szklarskiej Porębie.



# SKI RETRO FESTIWAL 2013

Zjazdy i skoki w prawdziwie starym stylu. Tak się bawiła Szklarska Poręba podczas Ski Festiwalu.

2 lutego na nartostradzie Puchatek można było spotkać prawdziwych narciarzy w strojach i przede wszystkim na nartach sprzed lat. Z hasłem na ustach "precz z plastikiem" brali udział w slalomie i skokach. W zabawie retro udział wzięło łącznie 27 zawodników z Polski i Czech. Atmosfera jak zwykle była gorąca. Niektórzy zawodnicy zachwycali umiejętnościami, wzbudzając podziw wśród licznie zgromadzonych współczesnych narciarzy.

Kolejna okazja do retro zabawy

będzie przy schronisku Orle 9 marca. Wówczas odbędzie się X Bieg Retro oraz Bieg Izerski. Następny slalom i

skoki odbędą się już za rok. Warto szykować sprzęt.



## POSZUKIWANE ZDJĘCIA

W maju już po raz trzeci odbędzie się na terenie Przedszkola nr 2 na Osiedlu Huty Festyn Hutniczy. W tym roku połączony będzie on z obchodami 65-lecia tegoż Przedszkola, którego powstania, ale i funkcjonowanie przez długie lata związane było właśnie z istnieniem Huty Szkła Kryształowego „Julia”. Organizatorzy Festynu tj. lokalni liderzy Osiedla

Huty, MOPS i Towarzystwo Izerskie postanowili, że tegoroczna wystawa zdjęć będzie poświęcona właśnie historii Przedszkola. Zwracamy się więc z prośbą do wszystkich mieszkańców o udostępnienie zdjęć z dawnych lat zrobionych w Przedszkolu. Zdjęcia zostaną zeskanowane i zwrócone ich właścicielom (prosimy o ich opis na odwrocie). Zdjęcia do końca marca

można zostawić w samym przedszkolu, w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej oraz w Bibliotece Miejskiej u p. Haliny Szyl. Organizatorzy liczą także na amatorskie „historyczne” filmy z uroczystości z przedszkola, które zostaną zaprezentowane na festynie.(MOPS-MSL)

### WNIOSKI MIESZKANIOWE

Uprzejmie informujemy, że osoby ubiegające się o zawarcie umów najmu na lokale z zasobów mieszkaniowych gminy Szklarska Poręba zobowiązane są do złożenia wniosków aktualizacyjnych, w których należy podać dochody wszystkich osób pozostających gospodarstwie domowym, uzyskane w roku 2012r. oraz aktualną sytuację mieszkaniową tj. metraż pokoi w obecnie zajmowanym mieszkaniu oraz ilość osób wspólnie zamieszkujących w danym mieszkaniu. Druki wniosków zostały rozesłane do osób ubiegających się o zawarcie umów najmu, można również pobrać je w tut. urzędzie bądź ze strony internetowej <http://www.szklarskaporeba.bip.net.pl/?c=282>.

Ponadto do wniosku należy dołączyć dokumenty poświadczające uzyskane dochody, tj. np. zaświadczenie z urzędu skarbowego, zaświadczenie z MOPS, itp.

Tak skompletowany wniosek należy złożyć w urzędzie do końca lutego. Niezłożenie kompletnego wniosku potraktowane zostanie jako rezygnacja z ubiegania się o mieszkanie.

## NAJBARDZIEJ USPORTOWIONA GMINA NA DOLNYM ŚLĄSKU



Szklarska Poręba została uznana najbardziej usportowiona gmina na Dolnym Śląsku w 2012 roku. Plebiscyt zorganizowany przez Słowo Sportowe. Nagrodę dla Miasta Szklar-

ska Poręba odebrał Burmistrz Grzegorz Sokoliński. Uhonorowany został również prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów Julian Gozdowski w kategorii „Złota 10 Działaczy 65-lecia”.

# PENSJONAT PRZYJAZNY BIEGÓWKOM

Polana Jakuszycka i Góry Izerskie tętnią sportem amatorskim. W weekendy liczbę wypożyczeń nart biegowych można było liczyć w tysiącach. Jednak nie każda osoba odwiedzająca Polanę Jakuszycką wypożycza sprzęt na miejscu. Właściciele pensjonatów muszą liczyć się z tym, że do Szklarskiej Poręby przyjeżdża coraz większa liczba sportowców uprawiających narciarstwo biegowe na wysokim poziomie.



Niejednokrotnie są to zawodnicy innych dyscyplin sportu (triathloniści, kolarze górscy i szosowi, wioślarze, kajakarze, a nawet piłkarze i żuźlowcy), którzy traktują narciarstwo biegowe jako trening uzupełniający w okresie przygotowawczym. Zdarza się, że takie osoby przywożą ze sobą 2-4 pary nart. Szukając miejsca noclegowego, skierują do nas pytanie, czy pensjonat wyposażony jest w narciarnię. I to pytanie nie powinno nas zdziwić. Coś, co do tej pory mogło uchodzić za luksus – dziś staje się standardem. Funkcjonalna i ergonomiczna narciarnia. Ale jak ją urządzić?

Pomieszczenie przeznaczone na narciarnię powinno być zlokalizowane w miarę blisko wejścia do budynku. Wielkość narciarni powinna być dostosowana do ilości miejsc noclegowych. Najlepiej przeznaczyć na ten cel osobne pomieszczenie o pow. 6-10 m<sup>2</sup>. Jeżeli nie posiadamy takiego miejsca – ostatecznie może to być wydzielona część komunikacyjna lub holl. Ściany powinny być pomalowane farbą zmywalną. Posadzka – wyłożona antypoślizgowymi płytkami, kamieniem płomieniowanym lub trudnopalną wykładziną PCV. Oświetlenie ogólne. Typ i rodzaj opraw powinien być dostosowany do funkcji pomieszczenia. Dobrze zorganizowana i wyposażona narciarnia powinna łączyć ze sobą dwie funkcje: miejsce do przechowywania sprzętu narciarskiego, a także miejsce do serwisowania nart. Zacznijmy od funkcji – przechowywania.

W przypadku małych pensjonatów, tzw. „schówek na narty”

sprowadza się do pionowych stojaków z przegródkami (metalowych lub drewnianych), gdzie narty stoją jedno obok drugich. Bardziej funkcjonalne będą zamknięte pionowe szafki, podobne do tych, w które wyposażane są szatnie pracownicze. Szafki – stosowane często w hotelach i większych pensjonatach, zapewniają gościom większy komfort użytkowania od zwykłych stojaków (mniejsze prawdopodobieństwo kradzieży nart). Obok szafek, powinna się znaleźć ławka zapewniająca wygodę przebrania butów. Równie istotne jak miejsce do przechowywania nart, jest miejsce do przechowywania i suszenia butów. Już na etapie projektowania narciarni warto rozważyć zakup profesjonalnej suszarki. Na rynku jest coraz więcej firm oferujących tego typu rozwiązania dla pensjonatów, hoteli i schronisk. Przykładem są produkty takich firm jak: QBL, Manutan, ShoeDryer. Najmniejsze suszarki panelowe na 2 pary butów kosztują ok. 800 zł, suszarki na 4 pary butów – od 1600 do 2000 zł w zależności od producenta.



Stanowisko do serwisowania nart powinno być doświetlone światłem kierunkowym, a podłoga w tym fragmencie pomieszczenia zabezpieczona (np. fragmentem priplaku), tak, aby łatwo można było usunąć pozostałości parafiny spadającej podczas cyklizowania nart. Należy pamiętać, aby w pobliżu stołu umieścić dwa gniazda elektryczne, do których podłączone będzie żelazko i dmuchawa. Nad stołem przydatna będzie szeroka, ergonomiczna półka do odkładania parafin, klistrów, szczo-

tek, korków, cyklin. Jeżeli projektujemy narciarnię na etapie budowy pensjonatu - niezwykle ważne jest wyposażenie jej w wentylację mechaniczną, zapewniającą właściwą wymianę powietrza. Ze względu na dużą szkodliwość dla zdrowia, opary wydzielające się podczas serwisowania nart na gorąco, powinny być jak najszybciej usuwane z pomieszczenia. Jeżeli jest na to miejsce, można pomyśleć również o stojaku do odkładania ser-

wisowanej narty.

Warto pamiętać, że inwestycja w dobrze zaprojektowaną narciarnię zwraca się bardzo szybko. Dzięki przystąpieniu do programu „Pensjonat przyjazny biegówkom” podniesiemy założenia wizerunkowe i segmentację rynkową naszego obiektu, a co za tym idzie – odniesiemy korzyści wynikające z szeroko zakrojonych działań promocyjnych ze strony miasta, a także internetowych portali biegowych. Bogata i unikalna oferta, funkcjonalnie wyposażony obiekt oraz działania promocyjne dają nam gwarancję, że jakość usług świadczonych przez pensjonaty, niewiele będzie się różnić od tego, co zaoferują klientom nowopowstające hotele.

I na koniec - pamiętajmy o tym, że stolica narciarstwa biegowego jest w Polsce tylko jedna. Regularnie trenujący i zadowolony z naszych usług narciarz biegowy odwiedzi nasz pensjonat kilka razy w ciągu sezonu, w przeciwieństwie do narciarza alpejskiego, który ma dość spory wybór w zaplanowaniu wypoczynku w innych kurortach w kraju. Postawmy na unikalność oferty naszych pensjonatów, dostosujmy do niej funkcjonalne wyposażenie. Niech Szklarska Poręba kojarzona będzie nie tylko ze wspaniałymi trasami biegowymi, ale także z pensjonatami przyjaznymi biegówkom!

*Dorota Miroń-Kuźma*

Autorka jest architektem wnętrz, właścicielką biura projektowego Kuźmade-sign. Konsultacje dot. serwisowania nart: Tomasz Bieniek - Instruktor narciarstwa biegowego SITN-PZN.



# INWESTYCYJNE ZALEŻNOŚCI

„Bo w Karpaczu to...” slysę podczas rozmów... „Bo tam są aquaparki i hotel Golebiewski. Bo tam to są inwestycje, a w Szklarskiej Porębie nie ma”.

Pod niektórymi względami faktycznie jesteśmy opóźnieni, ale pod innymi wyprzedzamy nie tylko Karpacz. Przypomnę, że hotel Sandra SPA z aquaparkami pierwotnie był planowany w Szklarskiej Porębie, ale ówczesny gospodarz miasta nie potrafił przedstawić inwestorowi odpowiedniej oferty. Było to ponad 8 lat temu. To wówczas zapadały decyzje. A jedna inwestycja przyciąga kolejną i kolejną.

**Rynna saneczkowa**, którą Karpacz ma od wielu, wielu lat, u nas powstała dopiero 3 lata temu. Dlaczego? Może dlatego, że jak inwestor wzdłuż całego Puchatka chciał wybudować najdłuższy taki tor w Europie, to ówczesna Rada Miasta (lata 90-te XX wieku) nie zgodziła się na obniżenie stawki podatku od nieruchomości i biznes po prostu by się nie opłacał. Inwestor więc zrezygnował i nigdy do tych planów już nie wrócił. Później przez kolejne lata tylko mówiono, że tor saneczkowy powinien powstać jako dodatkowa oferta rozrywkowa w mieście. Ale niewiele w tym kierunku robiono, oprócz tego, że lokalizację takiego toru planowano na obrzeżach, gdzie nikt nie chciał inwestować, bo z góry było wiadomo, że to nie będzie dochodowe miejsce.

**Baseny?** Kilka lat temu spółka Interferie chciała rozbudować hotel Bornit projektując też aquapark. Na etapie wydawania decyzji warunków zabudowy pojawiły się protesty części sąsiadów. Mijały miesiące, aż w końcu kierownictwo spółki Interferie postanowiło zainwestować w hotel w Świeradowie-Zdrój, gdzie nikt nie protestował. Dziś już są wydane warunki zabudowy dla hotelu, a protesty okazały się nieskuteczne. Ale inwestycja na razie wypadła z harmonogramu spółki, w której zmieniło się kierownictwo i strategia firmy.

„Bo w Karpaczu i Świeradowie jest deptak”. Tak jest, bo w Karpaczu wybudowano obwodnicę położoną w 100% na terenach miejskich. Przez centrum Szklarskiej Poręby przebiega droga międzynarodowa i trzeba ominąć praktycznie całe miasto. Aby to zostało zrealizowane trzeba wielu lat starań i lobbowania na poziomie władz wojewódzkich i krajowych. W Świeradowie wystarczyło zmienić organizację ruchu, aby centralną ulicę zamienić w deptak. Czy jest to możliwe w Szklarskiej Porębie? Niestety układ komunikacyjny mia-

sta nie pozwala na takie rozwiązanie.

**Wyciągi narciarskie.** 14 lat trwało uzyskanie pozwolenia na budowę nowej kolei linowej na Szrenicy. Dlaczego nic nie powstaje na terenie Góry Przedział? Może dlatego, że inwestorzy po prostu nie chcą tracić czasu na walkę z „zielonymi”, bo zdają sobie sprawę, że trwać to będzie latami. Kowary są tego najlepszym przykładem. Tam nie ma Parku Narodowego i choć jest inwestor to od chyba już 8 lat o ośrodku narciarskim tylko się mówi. Jeśli pojawi się inwestor chcący budować infrastrukturę narciarską w Szklarskiej Porębie, będziemy go wspierać i mu pomagać.

Wspominam o tym wszystkim po to, aby pokazać pewne zależności. Przeszłość ma wpływ na terażniejszość i zaszczości będą też jeszcze skutkować w przyszłości. Inwestycja Sandra SPA, dla której przed laty w Szklarskiej Porębie nie znaleziono miejsca, pociągnęła w Karpaczu kolejne. Na jakim etapie bylibyśmy dzisiaj, gdyby w latach 90-tych wybudowano wzdłuż Puchatka najdłuższy w tej części Europy całoroczny tor saneczkowy?

Gotów jestem stwierdzić, że nieprzygotowany i przez to z góry skazany na niepowodzenie, złożony przed laty przez niektórych radnych wniosek o wyłączenie Szrenicy z terenu Karkonoskiego Parku Narodowego (nie zostały podjęte żadne rozmowy z władzami Parku i środowiskiem przyrodniczym), zaszkodził miastu wydłużając czas inwestycji na Szrenicy o kilka lat. Nastąpił efekt „okopania”. Stanowisko środowisk przyrodniczych dotyczące inwestycji narciarskich, przez ten nieprześlany wniosek, jeszcze bardziej się usztywniło, a to wydłużyło rozmowy o kilka lat. Jako miasto na pewno bylibyśmy dzisiaj na innym etapie, gdyby rozbudowa Szrenicy rozpoczęła się wcześniej.

Od kilku lat staramy się nadrobić stracone dziesięciolecie przełomu wieków. Cieszę się gdy slysę, że zmiany są widoczne. Ale zdaje sobie też sprawę, że nasze potrzeby są znacznie większe. Jednak skala zapóźnień jest tak ogromna w wielu dziedzinach, że nie da się zrobić wszystkiego od razu. A w dobie kryzysu gospodarczego trwającego przecież od 2009 roku, o jakiegokolwiek inwestora jest bardzo trudno. Co więcej, większość atrakcyjnych terenów miejskich została przed laty zupełnie bez sensu podzielona na małe działki i sprzedana. Dziś powstają na nich albo tzw. apartamenty, albo są one obiektem speku-

lacji. W każdym razie wpływu na to nie mamy, bo są to już tereny prywatne.

Deptak w Szklarskiej Porębie powstanie. Nie stanie się to w ciągu roku czy dwóch. Po problemach jakie mieliśmy z firmą urbanistyczną, już w dobrym kierunku idzie sprawa miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tzw. „Nowego Centrum”. Plan ten zakłada, że w miejscu obecnej bazy MZGL przy ul. Turystycznej powstanie ciąg budynków usługowo-mieszkalnych z deptakiem. Na to potrzeba jednak czasu. Plan to jedno. Trzeba jeszcze przenieść bazę MZGL i znaleźć inwestora. Mam nadzieję, że jeśli już nie w tej kadencji, to w następnej kolejne władze miasta będą kontynuować ten kierunek rozwoju Szklarskiej Poręby.

W Szklarskiej Porębie nie mamy Śnieżki i Świątyni Wang jako celów „turystycznych pielgrzymek”. Nie mamy też leczniczych źródeł, przez co nie staniemy się uzdrowiskiem. Ale mamy wyjątkowy klimat i warunki terenowe do uprawiania różnych dyscyplin sportowych. Takich warunków nie ma ani Karpacz ani Świeradów-Zdrój. To jest kierunek, w którym powinniśmy podążać i to robimy.

Stąd plany rozbudowy infrastruktury sportowej na Polanie Jakuszyckiej i kolejnych inwestycji narciarstwa zjazdowego na Szrenicy. Stąd Puchar Świata w Narciarstwie Biegowym i plany wspólnych międzynarodowych zawodów z Harrachovem jako elementy promocyjne i budujące markę miasta. Choć kolejny raz podkreślę, że nie będzie wielkich imprez, jeśli nie będzie na ten cel pieniędzy zewnętrznych.

To nie oznacza, że mamy być monotematyczni. Nadal aktualny jest rodzinny wypoczynek. Nie można też zapominać o rozrywce i SPA czy konferencjach. Takie obiekty są projektowane w Szklarskiej Porębie. Inwestorzy występują o warunki zabudowy.

Wbrew obiegowym opiniom w Szklarskiej Porębie prowadzone są inwestycje hotelarskie. Nie są one może aż tak bardzo spektakularne i nośne medialnie, ale rosnące wpływy z podatku od nieruchomości od prowadzonej działalności gospodarczej wskazują, że miasto cały czas się rozwija. Wszyscy chcielibyśmy, aby ten rozwój był szybszy, ale nie wszystko jesteśmy w stanie od razu zrobić. I w dużej mierze rozwój zależy od nas mieszkańców i naszej pomysowości.

Burmistrz Grzegorz Sokoliński

# SPORTOWCY ZE SZKLARSKIEJ PORĘBY

**Jarosław Tomasz Popłoński**

Urodzony 05.05.1986r.  
Szklarska Poręba

## **Edukacja:**

Szkoła Podstawowa nr 2,  
Gimnazjum Szklarska  
Poręba, Szkoła Mistrzo-  
stwa Sportowego w bia-  
thlonie, Uniwersytet

Przyrodniczy we Wrocławiu Bio-  
technologia, Obecnie Doktorant, Pra-  
cownik Katedry Chemii Uniwersytetu  
Przyrodniczego we Wrocławiu.



## **Podstawowa dyscyplina to Skijoring**

Skijoring to sport, w którym pies lub kilka psów ciągnie narciarza. Jest to bardzo rado-  
sny sport i jedna z dynamicz-  
nie rozwijających się dyscy-  
plin sportów zimowych.

## **Osiągnięcia sportowe:**

Skijoring Instructor od 2009;  
Uczestnik obozów IFSS w Skijoringu  
Sweden-Norway 2010;  
Ski-service man of Polish Biathlon  
Team in 25th Winter Universiade  
Erzurum 2011;  
Ski-service man of Polish Biathlon  
Team for season 2011-2013;

## **Najważniejsze nagrody i tytuły:**

Mistrzostwo Polski w Biegach Nar-  
ciarskich 2002;  
Eurolopet Bieg Piastów 1 miejsce w  
kategorii do 18 lat 2004;  
Brązowy medalista Mistrzostw Polski

w biathlonie 3 miejsce w Biegu indy-  
widualny, 2004;  
Brązowy medalista Mistrzostw Polski  
w biathlonie 3 miejsce w sztafetcie,  
2004;  
WSA Euro Cup Sprint Skijoring 1  
miejsce 2004;  
IFSS Dryland World Championship 1  
miejsce Cani Cross Relay, 2005;  
IFSS Dryland World Championship 3  
miejsce Cani Cross Sprint, 2005;  
WSA Euro Cup Sprint Skijoring 1  
miejsce 2006;  
Mistrz Polski w Skijoringu w 2006;  
Puchar Polski w Skijoringu 1 miejsce 2006;  
Brązowy medalista mistrzostw polski  
w skijoringu, 2007;  
IFSS Junior World Championships 1  
miejsce Skijoring, 2007;  
ESDRA European Championships 4  
miejsce Skijoring MID, 2010;  
Husqvarna Tour MID Skijoring 2  
miejsce Skijoring MID 2010;  
Border Rush/ Husqvarna Tour 2 miej-  
sce Skijoring MID, 2011



# POWIAT KARKONOSKI

Od dłuższego czasu w różnych pu-  
blikacjach i w rozmowach prywat-  
nych pojawia się inicjatywa zmiany  
nazwy Powiatu Jeleniogórskiego na  
Powiat Karkonoski. Osobiście jestem  
wielkim zwolennikiem tego pomysłu.  
Często w czasie spotkań zadawane jest  
mi pytanie „jakie korzyści da ta  
zmiana?”

Od lat wszyscy pracujemy nad  
wzrostem atrakcyjności naszego re-  
gionu ale bez umiejętnej promocji i  
marketingu oczekiwane efekty będą  
dużo niższe od oczekiwanych. Do-  
świadczenia włoskie, austriackie, po-  
kazują właściwe kierunki. Tylko silna  
marka ma szansę odnieść sukces. Po-  
siłkując się nazwą geograficzną Kar-  
konosze nie pozostawiamy złudzeń co  
do miejsca położenia naszej „małej oj-  
czyzny” na mapie polskich i europej-  
skich atrakcji turystycznych. Marka  
Karkonosze jest znacznie silniejsza od  
marki Jelenia Góra. Znane są przy-  
kłady jak dziennikarze ogólnopol-

skich mediów mylą Jelenią Górę z  
Zieloną Górą.

Obecnie Starostwo Jeleniogórskie  
realizuje projekt budowania marki  
„Karkonosze” i zmiana nazwy po-  
wiatu dopełniłaby i wzmocniła te  
działania. Przeciwnicy wskazują, że  
Powiat Jeleniogórski to nie tylko Kar-  
konosze. To również Góry Izerskie ,  
Kaczawskie i Rudawy Janowickie.  
To prawda, ale nie można zapominać  
o dominancie jaką stanowią właśnie  
Karkonosze. Nie ujmując nic pozo-  
stałym pasmom otaczającym Kotlinę  
Jeleniogórską, to jednak marka Kar-  
konosze jest najbardziej rozpozna-  
walna i tak też będzie w przyszłości.

Koszty zmiany nazwy powiatu (w  
skali budżetu powiatu) są minimalne.  
Szacuje się je na około 20 tyś. złotych.  
Związane są przede wszystkim z wy-  
mianą tablic urzędowych i pieczętek.  
Nie ma potrzeby zmiany dokumentów  
osobistych, aktów notarialnych, tablic  
rejestracyjnych. Dopiero przy wy-

mianie dokumentu wpisywane będą  
nowe dane. Wynika to z faktu, że nie  
zmienia się podmiot, lecz tylko jego  
nazwa.

Propozycję zmiany nazwy popie-  
rają członkowie Komisji Turystyki,  
Współpracy Zagranicznej i Promocji  
Rady Powiatu Jeleniogórskiego. Je-  
sienią zeszłego roku odbyło się spo-  
tkanie przewodniczącego Rady Po-  
wiatu Jeleniogórskiego oraz członków  
tej Komisji z przewodniczącymi rad  
gmin powiatu. Obecnie trwają kon-  
sultacje na terenie gmin.

Gorąco namawiam mieszkańców  
powiatu do podjęcia inicjatywy  
zmiany nazwy powiatu z jeleniogór-  
skiego na powiat karkonoski i popar-  
cia jej w czasie konsultacji społecz-  
nych. Jestem przekonany, że w  
dłuższej perspektywie uzyskamy z  
tego tytułu same korzyści.

Więcej informacji na ten temat  
można znaleźć na stronie [visitkarkonosze.com/o-karkonoszach](http://visitkarkonosze.com/o-karkonoszach).

*Arkadiusz Wichniak*  
*Radny Powiatu Jeleniogórskiego*



# ZAWODY NA PUCHATKU

AS-SKI z Jeleniej Góry.

Następne zawody 14-II-2013r. ZA-PRASZAMY!

27 stycznia 2013r. Puchatek stał się areną VI Mistrzostw Przedszkolaków w Narciarstwie Zjazdowym. Przedszkolaki doskonale poradziły sobie ze zjazdem. Startowały dzieci w kategorii wiekowej rocznik 2006/2007, 2008/2009 z podziałem na dziewczynki i chłopców, wynikiem były sumowana ocena dwóch prawidłowych zjazdów. Z naszego przedszkola pierwsze miejsce w kategorii chłopcy, rocznik 2006/2007 zdobył Paweł Paliński, II miejsce - Aleks Bukat. W kategorii dziewczynki z naszego przedszkola rocznik 2006/2007 III miejsce – Nikola Gryz,

IV – Maja Linke. W oczekiwaniu na nagrody dzieci mogły ogrzać się w szałasie „Żywiec”. Emocje były duże, a za zdobyte miejsca nagrodą były medale i dyplomy. Pamiątką dla dzieci, które jeszcze za dobrze nie opanowały jazdy były dyplomy za udział. Organizatorem całej zabawy był Klub Sportowy „Szrenica”, Przedszkole Samorządowe nr 2 w Szklarskiej Porębie oraz Uczniowski Klub Narciarski



## WYBIEGALI I WYSTRZELALI MEDALE



Uczniowie i absolwenci Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Szklarskiej Porębie wzięli udział w Mistrzostwach Polski Juniorów w biathlonie i biegach, które rozegrane zostały w Zakopanem.

W Mistrzostwach Polski Juniorów w biathlonie w Zakopanem Mateusz Zawół w biegu pościgowym zajął 2 miejsce, Dariusz Krajewski 5 - oboje MKS Karkonosze sporty zimowe Jelenia Góra. Dzień wcześniej Mateusz Zawół wywalczył brąz w sprincie. Piotr Skowron w Mistrzo-

stwach Polski Juniorów w biegach narciarskich w biegu łączonym zajął 5 miejsce - zawodnik MKS Karkonosze sporty zimowe Jelenia Góra

Ostatni dzień zmagania zakończył się dobrze dla uczniów i absolwentów SMS Szklarska Poręba.

W biegach sztafetowych wywalczyli: W kategorii juniorów 1 miejsce Mateusz Zawół, Dariusz Krajewski, Paweł Cichocki. Na drugim miejscu stanął Łukasz Panczer ze swoimi kolegami klubowymi, w trzeciej sztafecie biegli nasi absolwenci Aleksander Piech i Paweł Lech. W kategorii junierek 2 miejsce zajęły: Iga Kordasiewicz, Ewa i Kamila Buchla, czwarte miejsce zajęły Marcelina Stadnik, Urszula Żygało i Paulina Lechowska. W kategorii juniorów młodszych 4 miejsce zajął Mariusz Wtorek z kolegami, 5 miejsce Gracjan Cabała z kolegami, 6 Kamil Baryczka, Kamila Kolani,

Jerzy Grab, 7 Maciej Wojda, Piotr Namowicz, Mateusz Galik. W kategorii junierek młodszych srebrny medal wywalczyły Piech Martyna, Baczyńska Natalia, Wołoszyn Katarzyna

## PUCHAR TRÓJKI

Kolejny raz w Szklarskiej Porębie odbyły się zawody dla amatorów z cyklu Narciarskiego Pucharu Trójki czyli Programu III Polskiego Radia. Zawodnicy ścigali się na łatwej trasie na nartostradzie Puchatek. Amatorów nie zabrakło, choć trochę szkoda, że w zawodach nie wzięły udziału licznie trenujące w tym czasie na Szrenicy dzieci ze szkółek narciarskich. Owszem startowało kilku wychowanków klubu Łabski oraz jedna zawodniczka klubu Szrenica, ale na tym koniec. A zawody te przecież mogłyby być też treningiem i sprawdzianem dotychczasowych umiejętności, nawet jeśli były organizowane tylko na nartostradzie Puchatek.

## KOMUNIKAT BURMISTRZA SZKLARSKIEJ PORĘBY

W związku z potrzebą uporządkowania spraw związanych z zamieszczaniem na terenie Miasta Szklarska Poręba tablic reklamowych i innych nośników informacji wizualnej, wzywa się wszystkie podmioty, których reklamy zostały umieszczone na gruntach miejskich lub wzdłuż dróg gminnych bez uzgodnienia z tutaj. Urzędem do dopełnienia związanych z tym formalności w nieprzekraczalnym terminie do dnia 15 marca 2013 r.

Tablice reklamowe i inne nośniki in-

formacji wizualnej podmiotów, które w wskazanym powyżej terminie nie dopełnią formalności polegających na udokumentowaniu:

- prawa do dysponowania gruntem,
- zezwolenia na zajęcie pasa drogowego,
- zgody właściciela obiektu budowlanego na umieszczenie reklamy, zostaną usunięte przez służby miejskie.

Wszelkimi kosztami związanymi z usunięciem i przechowaniem tablic reklamowych i innych nośników informa-

cji wizualnej zostaną obciążone podmioty nimi władające.

Szczegółowe informacje dotyczące sposobu załatwiania opisanych powyżej formalności można uzyskać w Referacie Inwestycji Miejskich i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego (pok. nr 15), pod numerami telefonów: 75 75 47 730 lub 75 75 47 730 oraz adresami poczty elektronicznej: [komunalne@szklarskaporeba.pl](mailto:komunalne@szklarskaporeba.pl) i [drogi@szklarskaporeba.pl](mailto:drogi@szklarskaporeba.pl).

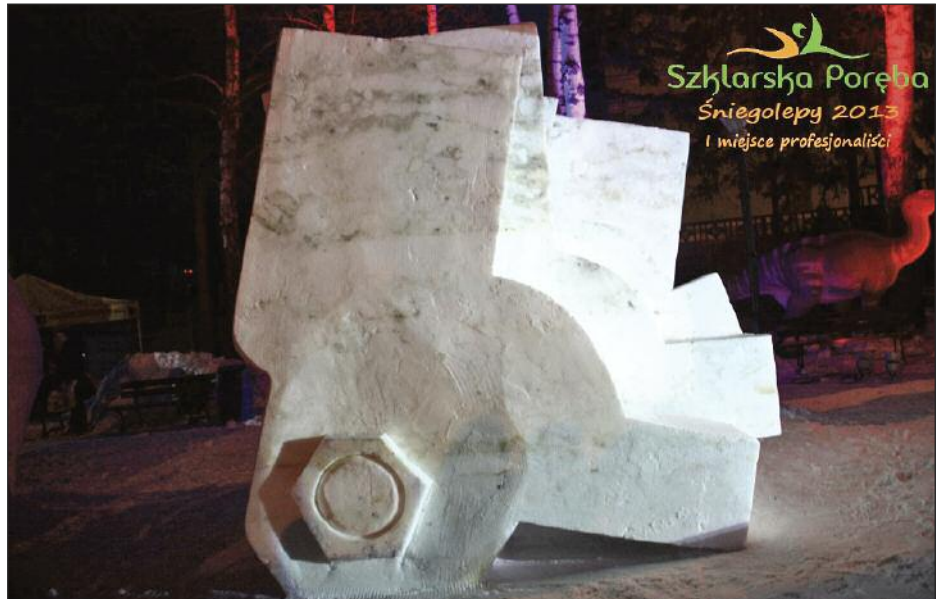


# ŚNIEGOLEPY 2013

To były udane X Mistrzostwa Polski w Rzeźbie ze Śniegu. Pierwszy raz w historii do walki oprócz amatorów, stanęli także zawodowcy: zespoły z trzech wyższych uczelni ASP we Wrocławiu, Gdańsku i Łodzi. Ich rzeźby powstały z pryzm śniegu o wymiarach 3x3x3 m. Aby je zbudować trzeba było użyć profesjonalnych szalunków. Pryzmy ubijane były przez 2 dni. Tyle samo trwało też przygotowanie tych wielkich rzeźb.

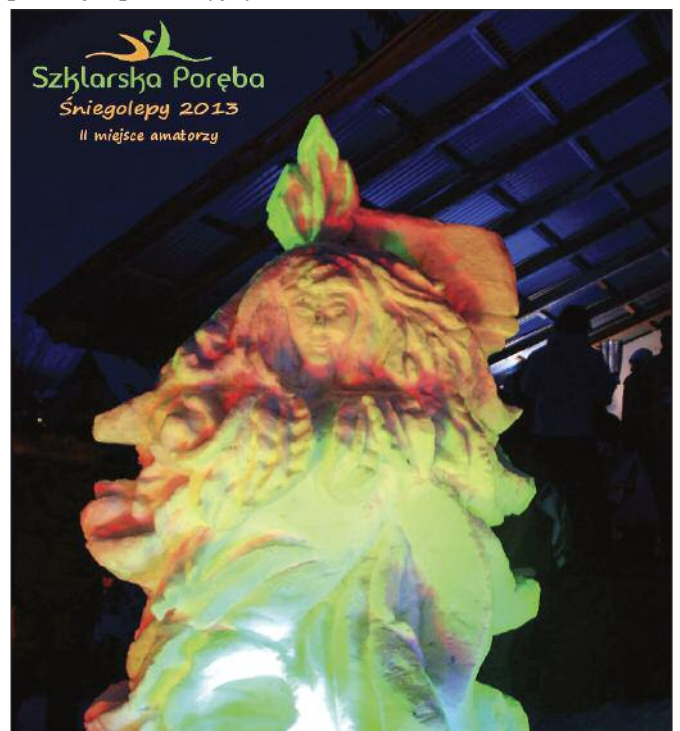
Zdaniem jurorów najlepszą śniegową rzeźbą profesjonalistów była praca zespołu ASP Gdańsk pod tytułem "K2". Drugie miejsce zajęli studenci ASP Wrocław, którzy wykonali "Bitwę morską", a trzecie ASP Łódź z pracą pt. "Papierowa Łódka".

Amatorzy pracowali na 2 razy mniejszych pryzmach, a ich rzeźby powstawały w ciągu kilku godzin. Pierwsze miejsce zajęła grupa przyjaciół, która swą rzeźbę zatytułowała "Odpoczynek narciarza". Drugie miejsce przypadło "Pannie z lokami" ze Szklarskiej Poręby, a trzecie zajął "Doktor Dolittle i jego zwierzęta".



W ciągu dnia, na Skwerze swych umiejętności w rzeźbieniu mógł wypróbować każdy, na specjalnie do tego przygotowanych pryzmach. Było też spotkanie autorskie z pisarką m.in. bajek dla dzieci Joanną Chmielewską, a na drutach został przygotowany kilkumetrowy szalik dla Ducha Gór.

Zabawa na Skwerze Radiowej Trójki trwała do późnego wieczora. Rzeźby zostały oświetlone. Był też pokaz mappingu. Efekty prac artystów widzieli telewidzowie w całej Polsce. Relacje można było obejrzeć w TVN, Polsacie i Teleexpresie oraz mediach lokalnych. Nie zabrakło też relacji na zaprzyjaźnionej antenie radiowej Programu III Polskiego Radia. Jak widać impreza niesie ze sobą wielki potencjał promocyjny miasta.



Z wyłączeniem publikacji podpisanych imieniem i nazwiskiem lub sygnowanych przez osoby prawne, wszystkie treści prezentowane na łamach Miejskiego Biuletynu Informacyjnego Pod Szrenicą są stanowiskiem władz miasta Szklarska Poręba. Wydawca: Urząd Miejski w Szklarskiej Porębie, ul. Buczka 2, tel. 75 75 47 700, biuletyn@szklarskaporeba.pl Redaguje Zespół Urzędu Miasta pod kierownictwem Feliksa Rosika Sekretarza Miasta; Druk: Urząd Miejski; Nakład: 1500 szt.